

KUBÓW: DO KOŃCA MIESIĄCA STRATEGIA ROZWOJU GOSPODARKI WODOROWEJ

Do końca października zostanie wypracowana strategia rozwoju gospodarki wodorowej – zapowiedział pełnomocnik rządu ds. gospodarki wodorowej i szef gabinetu politycznego premiera Krzysztof Kubów. Ma ona dać podwaliny pod prawo wodorowe, opracowane w przyszłym roku.

W czwartek Kubów uczestniczył w odbywającym się w stolicy Dolnego Śląska VI Kongresie Energetycznym.

Podczas panelu "Technologie wodorowe w energetyce" zwrócił uwagę, że zielony wodór to kierunek, w którym kraje europejskie w zakresie technologii wodorowych będą chciały się rozwijać. Wskazał przy tym, że Unia Europejska w znacznie większym stopniu będzie wspierać projekty związane z zielonym wodorem.

Minister podkreślił jednak, że Polska potrzebuje tzw. transformacji sprawiedliwej, czyli uwzględniającej nasze uwarunkowania związane m.in. z tym, że 75 proc. energii pochodzi z węgla. Dodał, że w okresie przejściowym, oprócz kierunków wytyczonych przez UE, związanych z zielonym wodorem, warto sięgnąć też po technologie związane z szarym wodorem. "Region Śląska jest tym bardzo zainteresowany, aczkolwiek jest to też kwestia wytycznych, które będziemy zawierać w strategii" – mówił minister.

Kubów poinformował, że do końca października, w ramach Międzyresortowego Rządowego Zespołu ds. Gospodarki Wodorowej, ma zostać wypracowana strategia rozwoju gospodarki wodorowej do 2030 r. "Będzie ona pewnymi podwalinami pod prawo wodorowe, które będziemy chcieli opracować w przyszłym roku, oczywiście uwzględniając też to, co ma być na agendzie z początkiem przyszłego roku w Unii Europejskiej" – zapowiedział.

Dodał, że w strategii zostaną wyznaczone cele, które będą obejmowały trzy dziedziny: przemysł, energetykę i transport.

"Musi być korelacja działań w tych trzech sektorach z nauką, z rozwojem. Chcemy, aby większość tych rozwiązań, nad którymi dzisiaj pracuje czołówka światowa, czyli Japonia, Niemcy, Francja i Australia, też przenosić na nasze pole naukowe, przy dużej kooperacji spółek skarbu państwa z partnerami zachodnimi" – wyjaśnił.

"Będziemy chcieli pokazać, że jesteśmy w stanie dogonić tę czołówkę światową w zakresie właśnie rozwoju gospodarki wodorowej, ale połączyć to oczywiście z obniżaniem emisyjności, doprowadzeniem do zeroemisyjności w zakresie m.in. transportu, budowania stacji wodorowych, budowania elektrolizerów" - tłumaczył minister.

Kubów dodał, że Ministerstwo Klimatu będzie uwzględniało przy ustawie offshore'owej także rozwiązania związane z gospodarką wodorową. "To jest bardzo ważny aspekt w kontekście zielonego wodoru. Ta rozproszona gospodarka wodorowa będzie coraz mocniej wchodziła w rynek europejski i my chcemy nie odbiegać od tych trendów" – podkreślił.



W ocenie ministra, rozwój gospodarki wodorowej w Polsce musi odbywać się przy silnej współpracy z samorządami. Zapowiedział, że rząd będzie chciał w 90 proc. dofinansować pierwszych kilkaset autobusów na wodór. „Na tym pierwszym etapie państwo musi przejąć pewną rolę stymulowania pewnych rozwiązań i wspierać je finansowo” – powiedział. Dodał, że państwo będzie także chciało dotować stacje tankowania wodoru. Do 2025 r. na terenie kraju ma ich powstać kilkadziesiąt.

Kubów zwrócił uwagę, że autobusy wodorowe mogą być dobrą alternatywą dla elektrycznych. "Zależy nam na tym, żeby takie autobusy były produkowane w Polsce. To jest dla nas jeden z priorytetów" – dodał.